

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z powództwa R. S. przeciwko T. S. o naruszenie posiadania oddalił powództwo (punkt 1) oraz orzekł o kosztach zastępstwa procesowego powoda udzielonego z urzędu (punkt 2).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że R. S. i T. S. zawarli związek małżeński w 1978 roku. Powód mieszkał w lokalu nr (...), położonym w P. przy ul. (...) wraz z żoną od 1984 roku. Od 1994 roku powód wydzierżawił lokal na terenie Gminy C. i prowadził tam działalność gospodarczą i do lokalu przy ul. (...) przyjeżdżał sporadycznie, raz na 3 miesiące, raz na pół roku. Nie nocował w lokalu ale posiadał do niego klucze. Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2006 roku wydanym w sprawie II C 807/04, Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał przez rozwód z winy obojga małżonków związek małżeński. Następnie orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 lutego 2007 roku wydanym w sprawie I ACa 1212/06 ustalono sposób korzystania ze wspólnego mieszkania stron, w ten sposób, że przez czas wspólnego zamieszkiwania, R. S. będzie miał do swojej dyspozycji mały pokój, zaś z przedpokoju, kuchni, łazienki i ubikacji, strony korzystać będą wspólnie. W lipcu 2010 roku T. S. założyła dodatkowe drzwi do mieszkania, aby zapłacić wykonawcy 1.300 złotych, uzyskała kredyt, który spłacała w 24 ratach. Od tego momentu, powód do lokalu już nie wchodził, albowiem była żona nie przekazała mu kluczy do dodatkowych drzwi. Powód zwracał się do pozwanej o klucz i zgodę na wejście do lokalu, ale pozwana odmawiała. Od września 2012 roku, R. S. nie korzysta ze wspólnej skrzynki na listy, bo po wymianie skrzynek, pozwana nie udostępnia mu klucza. R. S. zwrócił się do Spółdzielni Mieszkaniowej o klucz do skrzynki na listy, udzielono mu informacji, że może wymienić zamek i będą wtedy dwa klucze. Powód nie zdecydował się na to, gdyż obawiał się kłopotów. Powód założył sobie indywidualną skrzynkę, korzysta z tej skrzynki i tylko on ma do niej klucze. Do lokalu przy ul. (...) przynależy jedna piwnica i komórka wspólna dla wszystkich lokatorów. Powód posiada klucze, do obydwu tych pomieszczeń. R. S. czasami nocuje w komórce wspólnej dla wszystkich lokatorów.

Ustalając stan faktyczny, Sąd I instancji oparł się przede wszystkim na złożonej przez strony dokumentacji oraz zeznaniach pozwanej. Sąd oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z protokołu oględzin lokalu w C. i protokołu oględzin lokalu przynależnego w P., jako sprekludowane.

W rozważanych prawnych Sąd Rejonowy podnosił, że podstawę dochodzonego przez powoda roszczenia stanowi art. 344 § 2 k.c., według którego roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i zaniechanie na przyszłość naruszeń wygasa, jeśli nie jest dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia. Określony w tym przepisie termin dochodzenia roszczeń o ochronę posiadania jest prekluzyjnym terminem prawa materialnego. Sąd Rejonowy uznał, iż powód w żadnym zakresie nie udowodnił dochowania rocznego terminu do wniesienia powództwa, stąd powództwo ulegało oddaleniu. W swoich zeznaniach powód wskazywał, że posiadał dostęp do lokalu i skrzynki na listy do września 2012 roku, nie precyzując konkretnie dnia, co ma kluczowe znaczenie dla ustalenia czy powództwo wniesione zostało w terminie, albowiem powód złożył pozew 12 września 2013 roku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części, a to w zakresie punktu 1. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj:

a). art. 227 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 i 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci protokołu oględzin lokalu położonego w C. przy ul. (...) z dnia 19 sierpnia 2014 r., protokołu oględzin lokali przynależnych do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...) z dnia 22 sierpnia 2014 r. oraz załączenie akt I Ns 712/11 Sądu Rejonowego w Pabianicach i dopuszczenie dowodu ze znajdującego się w tych aktach protokołu oględzin lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w P. przy ul. (...), w sytuacji gdy dopuszczenie ww. dowodów zmierzało do wykazania, iż powód utracił posiadanie lokalu nr (...) dopiero z końcem września 2012 r., a potrzeba powołania ww. dowodów powstała w związku z przesłuchaniem pozwanej w charakterze strony na rozprawie w dniu 17 września 2014 r.;

b). art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- przyznanie wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom pozwanej odnośnie niezamieszkiwania powoda w lokalu nr (...) położonym w P. przy ul. (...) od dwudziestu lat, nieobecności powoda w tym lokalu co najmniej od lipca 2010 r., przysługiwania prawa własności ww. lokalu jedynie pozwanej, w sytuacji negatywnego nastawienia pozwanej do powoda oraz sprzeczności tych zeznań z dowodami w postaci spójnych i konsekwentnych zeznań powoda, zaświadczeniem ze spółdzielni mieszkaniowej, złożonym przez powoda podczas rozprawy w dniu 17 września 2014 r., jak również faktem przyznanym, że pozwana złożyła wniosek o wymeldowanie powoda dopiero w lipcu 2013 r.;

- odmowę wiarygodności i mocy dowodowej spójnym, konsekwentnym i nie wynikającym z negatywnego nastawienia do pozwanej, zeznaniom powoda tylko z tej przyczyny, że są one sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami pozwanej, podczas, gdy twierdzenia pozwanej o zamontowaniu dodatkowych drzwi w 2010 r. nie są poparte dowodami z dokumentów, pomimo, że pozwana znajduje się rzekomo w ich posiadaniu;

- błędne ustalenie na podstawie dowodu z przesłuchania stron, iż powód posiadał dostęp do lokalu nr (...) jedynie do września 2012 r., podczas gdy powód zeznał, że dopiero we wrześniu 2012 r. pozwana zamontowała dodatkowe drzwi, do których nie miał klucza, a dopiero „po wrześniu 2012 roku”, wejście do lokalu wymagało prośby o otwarcie drzwi, co doprowadziło do przyjęcia, że powód nie zachował terminu do wystąpienia z przedmiotowym powództwem;

c). art. 225 k.p.c. poprzez zaniechanie otwarcia rozprawy na nowo, pomimo, że powód po jej zamknięciu złożył głos do protokołu, załączając dowody z dokumentów istotne dla poparcia jego twierdzeń oraz wykazania braku zasadności twierdzeń pozwanej;

d). art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego Sąd oparł się na dowodzie z zeznań pozwanej, a odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powoda oraz nie odniósł się do dowodów z dokumentów, jak choćby zaświadczenia ze spółdzielni mieszkaniowej.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Nadto, skarżący wniósł o rozpoznanie w postępowaniu apelacyjnym postanowienia Sądu Rejonowego z 17 września 2014 r. oddalającego wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci protokołu oględzin lokalu położonego w C. przy ul. (...) z dnia 19 sierpnia 2014 r., protokołu oględzin lokali przynależnych do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...) z dnia 22 sierpnia 2014 r. oraz załączenie akt I Ns 712/11 Sądu Rejonowego w Pabianicach i dopuszczenie dowodu ze znajdującego się w tych aktach protokołu oględzin lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w P. przy ul. (...) poprzez dopuszczenie dowodu z tych dokumentów na okoliczność niezamieszkiwania przez powoda w C., zajmowania przez powoda w dalszym ciągu części przynależnych do przedmiotowego lokalu nr (...), obecności powoda w ww. lokalu w trakcie oględzin przeprowadzanych w sprawie I Ns 712/11 Sądu Rejonowego w Pabianicach, zachowania przez powoda terminu do wystąpienia z przedmiotowym powództwem.

W piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2014 roku, stanowiącym uzupełnienie apelacji, powód wskazał, iż ostatnim dniem jego posiadania przedmiotowego lokalu był 27 września 2012 r., a następnie bieg przedawnienia został przerwany 4 lipca 2013 r., kiedy to powód był w mieszkaniu w związku z jego oględzinami dla potrzeb jego wyceny przez biegłego na użytek postępowania o podział majątku dorobkowego, sygn. akt I Ns 712/11. Powód wskazał również, iż zachowanie pozwanej jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i jako takie narusza art. 5 k.c., czego Sąd nie wziął pod uwagę przy wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji bądź zmianę jego orzeczenia i przywrócenie posiadania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał bowiem prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom art. 233 § 1 k.p.c., oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w oparciu o którą wyprowadził również trafne wnioski jurydyczne. Swoje stanowisko zaś nadto przekonująco uzasadnił.

Skarżący natomiast, pomimo wielości zarzutów apelacji, w ocenie Sądu Okręgowego, nie zdołał przedstawić jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które podważałyby prawidłowość ustaleń i wniosków, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia. Treść zarzutów sprowadza się bowiem w istocie do tego, że skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego, a w szczególności odmowę wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powoda.

W odpowiedzi na ww. zarzut, wyjaśnić należy, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia dowodów na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń co do okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy ze względu na cechy indywidualne i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Ramy swobodnej oceny dowodów zakreślone są natomiast przez wymogi procedury, zasady doświadczenia życiowego, reguły logicznego myślenia i pewien poziom świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału w sprawie. W zakreślonych powyżej ramach decyduje zatem przekonanie sądu nie zaś strony. Nie jest tym samym wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla podważenia dokonanej przez sąd oceny dowodów oraz poczynionych w oparciu o nią ustaleń nie jest bowiem nawet wystarczające wskazanie, że zgromadzone dowody pozwalają także na wyciągnięcie odmiennych wniosków co do okoliczności faktycznych danej sprawy.

Jak zatem wynika z powyżej poczynionych rozważań, skuteczne postawienie zarzutu w tym względzie, wymaga wykazania, przy posłużeniu się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd naruszył ustanowione zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Analiza uzasadnienia zarzutów apelacji w tym zakresie wskazuje na to, że nieprawidłowość oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skarżący wyprowadza w istocie z faktu, że wnioski Sądu Rejonowego nie korelują z jego własną subiektywną oceną znaczenia poszczególnych okoliczności tej sprawy, nie zaś z przedstawionymi dowodami. Skarżący podnosi bowiem, że Sąd Rejonowy, oceniając jako wiarygodne zeznania pozwanej, przyjął, że powód od lipca 2010 r. nie korzysta z przedmiotowego lokalu nr (...) położonego w P. przy ul. (...), co z kolei stoi w sprzeczności z twierdzeniami powoda. Mając na uwadze poczynione wyżej rozważania, podkreślić należy, iż sprzeczność zeznań pozwanej z zeznaniami powoda, nawet spójnymi i konsekwentnymi, sama w sobie nie wystarcza do zakwestionowania ustaleń poczynionych w oparciu o te zeznania. Powód nie wykazał bowiem przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Nawet jeśliby przyjąć (do czego nie ma podstaw) za wiarygodne zeznania powoda, że dopiero we wrześniu 2012 r. utracił posiadanie przedmiotowego lokalu, to i tak w zgromadzonym materiale dowodowym próżno szukać konkretnej daty we wrześniu, z jaką powód ostatni raz przebywał w przedmiotowym mieszkaniu. Podniesiony w tym względzie w uzupełnieniu apelacji argument, że powód utracił posiadanie w dniu 27 września 2012 r., o czym powód informuje dopiero w powołanym piśmie, bo w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, sąd go o to nie pytał, stanowi dobitnie, o tym, że powód nie przyjmuje do wiadomości reguł rządzących postępowaniem sądowym.

Trzeba bowiem podkreślić, że to na powodzie ciążył w niniejszej sprawie obowiązek udowodnienia okoliczności, że do konkretnego dnia września 2012 roku posiadał dostęp do lokalu, natomiast pozwana swoim postępowaniem spowodowała utratę przez niego posiadania. Sąd Rejonowy, wskazując na regulację art 6 k.c., art. 6 §2 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c., w sposób wyczerpujący uzasadnił tę kwestię. Przyniesione przez powoda okoliczności faktyczne nie zostały poparte materiałem dowodowym, który umożliwiłby Sądowi - po dokonaniu ich swobodnej oceny - uznać zasadność roszczenia pozwu.

Słusznie, Sąd Rejonowy wskazał, iż celem wykazania, że stan naruszenia posiadania rzeczywiście zaistniał oraz w jakiej dacie, powód mógł złożyć wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, co byłoby adekwatne w niniejszym postępowaniu. Wprawdzie powód wykazał inicjatywę dowodową celem wykazania daty naruszenia posiadania, jednakże wnioski dowodowe były złożone zbyt późno, a niezależnie od tego, w żadnym zakresie nie mogły być przydatne do ustalenia, czy we wrześniu 2012 roku, powód korzystał z przedmiotowego lokalu.

W związku z powyższym, nie mógł ostać się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 227 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 i 3 k.p.c. W tym zakresie Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż pozwany spóźnił się ze złożeniem rzeczonych wniosków dowodowych. Możliwość taką powód miał już po wniesieniu przez pozwaną odpowiedzi na pozew, w której wskazała ona, iż powód nie był posiadaczem przedmiotowego lokalu, a powodowi udzielono terminu, celem zajęcia stanowiska w sprawie i złożenia wniosków dowodowych, pod rygorem pominięcia. Powód żadnych wniosków nie złożył, ani też wniosków takich nie złożył ustanowiony z urzędu, profesjonalny pełnomocnik powoda.

Z omówionego ostatnio względu niezasadny jest także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 225 k.p.c. Wskazany przepis stanowi, że sąd może zamkniętą rozprawę otworzyć na nowo, nie wyjaśnia natomiast kiedy może to nastąpić. Zgodnie natomiast z art. 316 § 2 k.p.c., rozprawa powinna być otwarta na nowo, jeżeli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu. Użycie przez ustawodawcę określenia "ujawnienie się" oznacza, że okoliczności lub dowody, które mają stanowić podstawę otwarcia rozprawy, nie mogły być stronie znane przez jej zamknięciem. Tym samym rozprawa nie powinna być otwierana w sytuacji, w której dany środek dowodowy był stronie znany, ale strona nie zgłosiła go w czasie właściwym, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Powód dysponował bowiem protokołami z oględzin w toku postępowania, ale nie zgłosił wniosku dowodowego w czasie właściwym.

Mając wszystko powyższe na uwadze, uznać należy, iż Sąd Rejonowy poczynił ustalenia co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę dochodzonego pozwem roszczenia prawidłowo i wnikliwie, dając temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Z tej przyczyny nie może odnieść skutku, podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c. W tej kwestii, Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II UK 148/09 opubl. w LEX nr 577847, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I Instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. A to dlatego, że sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia z natury rzeczy nie ma wpływu na wynik sprawy, jako że uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Powyżej wskazana sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie ma zaś miejsca. Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu, z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które stały się podstawą rozstrzygnięcia. Okoliczność, że zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy nie wyjaśnił, dlaczego oparł się na dowodzie z zeznań pozwanej, a odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powoda oraz nie odniósł się do dowodów z dokumentów w postaci zaświadczenia ze spółdzielni mieszkaniowej, nie ma wpływu na poprawność sporządzonego uzasadnienia. Zauważyć należy, iż Sąd nie ma obowiązku w świetle art. 328 § 2 k.p.c. – wyjaśnienia dlaczego określonym dowodom dał wiarę. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia przedłożone przez Sąd Rejonowy spełniają należycie funkcję przypisaną przez ustawę temu dokumentowi sprawozdawczemu, umożliwiając odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Powyższe pozwala na dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w niniejszej sprawie nie mógł zatem okazać się skuteczny.

W ostatniej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy działanie pozwanej, zdaniem skarżącego, rażąco narusza art. 5 k.c. W okolicznościach przedmiotowego przypadku, należy uznać ten zarzut za chybiony. Przepis art. 5 k.c., co wynika z ugruntowanego orzecznictwa sądowego, może być jedynie podstawą obrony, tj. może uzasadniać oddalenie powództwa sprzecznego z zasadami współżycia społecznego albo sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, na podstawie którego roszczenie jest dochodzone przez powoda. Nie może zaś przepis ten

stanowić podstawy dochodzenia żądań. Powód nie może zatem oprzeć roszczenia procesowego na fakcie nadużywania prawa podmiotowego przez przeciwnika.

Zgodnie z art. 344 § 2 k.c., roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i zaniechanie na przyszłość naruszeń wygasa, jeśli nie jest dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia, przy czym termin roczny jest prekluzyjnym terminem prawa materialnego. W niniejszej sprawie, powód nie udowodnił dochowania rocznego terminu do wniesienia powództwa.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Wobec faktu, że w postępowaniu apelacyjnym powód korzystał z pomocy pełnomocnika ustanowionego z urzędu, o kosztach przedmiotowej pomocy Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (Dz.U.2014.635 j.t.).Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda z urzędu w postępowaniu apelacyjnym ustalono w oparciu o § 2 ust. 3, § 19 w zw. z § 8 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461)., przy uwzględnieniu kwoty podatku VAT ustalonej z wykorzystaniem stawki podatku VAT w wysokości 23 %.